

Smoki i gołe baby – Nocny kochanek

Zasuwam na wieśle najszybciej na świecie
Zapieprzam aż sypią się wióry tak szybko,
Że kiedyś przy jednej dupeczce
Z rozpędu pomyliłem dziury
Gdy diabeł się spieszy,
To człowiek się cieszy
Nawalam więc w bęben i gary
I wszyscy mi mówią, że jadę na speedzie
A ja tylko chleję browary
Ooooo Smoki i gołe baby
Ooooo Rycerz na koniu mknie
Oooo Pędzi jak pojebany
Ooooo szybciej już nie da się
Zapiszczę wysoko,
Albo jeszcze wyżej
Melodię o babie i smoku
Ty myślisz, że śpiewam,
A ja z bólu krzyczę
Gdy spodnie ściskają mnie w kroku
O ogniach piekielnych
I burzach piaskowych kolejna radosna piosenka
I nasza mieć miała styl speedmetalowy
Lecz żaden z nas nie trzymał tempa
Oooo Smoki i gołe baby
Oooo Rycerz na koniu mknie
Oooo Pędzi jak pojebany
Oooo szybciej już nie da się
Oooo Smoki i gołe baby
Oooo Rycerz na koniu mknie
Oooo Pędzi jak pojebany
Oooo szybciej już nie da się
Oooo Smoki i gołe baby
Oooo Rycerz na koniu mknie
Oooo Pędzi jak pojebany
Oooo szybciej już nie da się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych